



**ZACHWYCENIE (EXTASE)**

PRZEZ

**JÓZEFA WIENIAWSKIEGO.**

**WALC z baletu PATRIE**

PRZEZ

**E. PALADILHE.**

RAJCHMAN i FRENDLER.

WYDAŁEDEM REDAKCYI ECHA MUZYCZ.: TEATRAL. i ARTYSTYCZ.

WARSZAWA SENATORSKA 26

*in tit. Mękarskiego 40 Krak. Przedm. w Warszawie*

ECHO MUZYCZNE, TEATRALNE I ARTYSTYCZNE wychodzi co Sobotę. Prenumerata roczna wynosi w Warszawie 8 rs. na Prowincyi 10 rs.  
Rocznik abonenci otrzymują premia bezpłatne.

# „ZACHWYCENIE“

(EXTASE)

Józefa WIENIAWSKIEGO, Op. 38. N°1.

Andantino.

ŚPIEW.

FORTEPIAN.

Gdy jestem o. bok Cie - bie    Gdy przymniejesz ty  
 Quand je suis près de toi,    près de ton âme ai - man - te,  
 Czyż mo. ze Stwórca Niebie pie. kniejsze dać nam sny?    Bo tam gdzie postać Two - ja roz.  
 N'est - il pas re - trou - vé le beau pa - ra - dis bleu,    Nous deux qui nous ai - mons qu'en - vi -

377

*f* 3

ta - cza swój czar Ach tam mój raj tam du - szama wza -  
ons nous à Dieu? Ton a - mour est mon Ciel, ma bel - le non cha -

*dim:* *ped. p* - ciem

- chwy.cie Wroz - ko - szy bez miar to - nac szczę - drzy!  
lan - te, nous deux qui nous ai - mons qu'en ri - ons nous a Dieu?

*pp* 1

*mf* *ped.* 3

Czyż jest piękniejszym świat Niz  
L'E - den fut il plus beau que

*ped.* *dim:* 3

o braz twójco wduszy tkwi? Czyż ptaszat wdzięcznych chór piękniej niż śpiew twój brzmi?  
nos cha - stes i - vres - ses? Les oiseaux chantaient ils plus joy - eux que nos coeurs? Tes sou -

*f* <sup>3</sup>

Jest tak pięknym kwiat jak kra - sa twych lic? O A - nie - le mo - ich  
 pirs sont ils moins em - bau - més que ses fleurs? Ô toi! dont les re.

*Red.* *dim:* *Red.* *p* chaj

dni! Nie od - leć o - demnie Lecz zawsze u - faj ach wiecz nie ko  
 - gards ont de ten - dres ca - res - ses, dis moi si les oi - seaux chan - taient com - me nos

mnie?  
 coeurs?

*poco accel:* *rall:*

*p*

Patrz wio - sna wra - ca znów zie - lo - ne kwieci ga - je  
 Voi - ci ve - nir lë - té, les bri - ses frë - mis - san - tes,

*Tempo. I.*

*Red.* <sup>3</sup>

*dim.*

3

i w sercach budzi żal za szczęściem dawnych lat  
*Les soirs pâles et doux et les aîrs at-tiè-dis,*

Za mi-łość swobodą tych  
*Ai-mons nous pour toujours res-*

dni co zbiegły w dal  
*ter en Pa-ra-dis;*

Kocha-  
*Voi-ci*

my się o lu-baw mi-łości szczęścia  
*ve-nir l'é-té les heu-res lan-guis.*

kwiat O  
*-san-tes,*

Mój a-nie-  
*O ma mi-*

le wierzaj mi w mi-łość szczęścia  
*-e, ai-mons nous pour vivre en Pa-ra-*

kwiat tak szczęścia kwiat!  
*-dis en Pa-ra-dis!*